Nro. 5.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 8go Stycznia 1796.

Gazety.

FRANCYA.

Z *Paryża dnia* 10. *Grudnia.*

Temi dniami zatrudniano się w Radzie 5set przedmiotem tyczącym się wyboru osób na Sędziów pokoiowych. *Treilhard* i inni utrzymywali, iż tym razem należało się także zostawić mianowanie do tego urzędu osób Direktorium,

nie zaś ludowi, aż do nowego zwołania Zgromadzeń Wybiòrczych. Ten wniosek wielu znalazł przeciwników, którzy dowodzili, że rozciągnienie takowe mocy Władzy Wykonawczey może się stać niebespiecznym dla Norodu; żądaniem więc ich było, aby zwołać na ten koniec zgromadzenia ludu, którym prawa moc nadaią wybierania Sędziów. Ale po długich sporach zgodzono się w reszcie na wniosek *Treilharda*, nie bez znacznych iednak odmian i dodatków, między któremi są te: że Direktorium nie może wybierać innych osób na Sędziów, tylko takie, które w ciągu Rewolucyi były na urzędy publiczne mianowane od ludu samego.

Lubo oskarżaią *Frerona*, będącego na missyi w Departamentach [illegible]niowych, o terroryzm; z tym wszystkiem oddac mu należy sprawiedliwość, że od czasu iego tam przybycia, rzeczy znacznie się zmieniły, i patryoci, którzy w każdym momencie zagrożeni byli przedtym mordami i zabóystwem od Royalistów pod imieniem Towarzyszòw Jezusa, żyią teraz w naywiększym bespieczeństwie i spokoyności. Wszystkie iego urządzenia w tamtych stronach zupełnie po-

potwierdzone zostały od Władzy Wykonawczey.

Direktorium mianowało na prezydenta Sądów Kryminalnych w Paryżu *Gobier*, który był dawniey Ministrem sprawiedliwości.

To zaś iest osobliwsza, że w liczbie osób mianowanych przez Direktorium do urzędów, znayduie się wielu z partyi niegdyś Jakobinów. Tak *Cambon* został obrany na znaczny urząd Zwierzchności, *Thuriot* na Kommissarza Władzy Wykonawczey przy trybunale sprawiedliwości w *Rheims*. Ci dway od ostatniego Maia kryć się ustawicznie musieli przed prześladowaniem za maxymy Jakobińskie.

Między Posłem Toskańskiem, Hr. *Carletti*, a Direktorium wynikły temi czasy znaczne poróżnienia. Pomieniony Poseł pisał do Ministra Interessów wewnętrznych doprasząiąc się, aby mu pozwolono oddać wizytę Xiężniczce w *Temple* w charakterze swoim, dodaiąc, że w przeciwnym razie nieomieszka o tym donieść tam, gdzie się będzie należało; aże w tey swoiey pretensyi użył ieszcze niektórych wyrazów uwłaczaiących powadze Rządu dzisieyszego, przeto Direktorium

ka-

kazało ogłosić drukiem rzecz tę całą, i wypadki z niey wynikłe. Położono więc 1. List Pana *Carlletti* do Ministra interesów wewnętrznych, w którym wyraził swoie żądanie widzenia Oświeconey aresztantki w *Temple* w charakterze Ministra tego Dworu, z ktòrym ona iest s/okrewniona. 2. Odpowiedź Ministra. 3. Dekret Direktorium, przez który nakazuie się, aby Hr. *Carletti* niezwłocznie wyniósł się z granic Rzplitey Francuskiey, z tym oświadczeniem, że to w niczym niepowinno nadwerężać przyiaźni, iaka panuie między W. X. Toskańskiem a Rzecząpospolitą; gdyż krok ten tycze się iedynie osoby *Carlettego*. 4. List Ministra interesów zewnętrznych do Posła Rzeczypospolitey Francuskiey przy Dworze Florentskiem, Pan *Miot*, do którego przyłączono wyż rzeczone pisma, z dodatkiem; że krok podobny *Carlettego* obraził powagę Rzeczypospolitey.

Dnia więc 10. wyiechał *Carletti* z Paryża, mimo interesowania się za niem Ministrów zagranicznych, których słuchać w tey mierze niechciano. Sekretarz iego sprawuie tymczasowo interesa Dworu

ru Toſkańſkiego przy Rzeczypoſpolitey Francuſkiey.

Oſoby mianowane od Władzy Wykonawczey na członki *Inſtitutum* nauk publicznych, ſkładaią tylko część trzecią, dwie zaś inne części od pierwſzey wybrane bydź maią.

Dnia 6. Miniſter intereſów wewnętrznych zagaił uroczyście Seſſye tego zgromadzenia. Członki iego wyſzły naprzeciw Miniſtra, i ofiarowały mu mieyſce prezydenta w ſwey ſali; ale ten go przyiąć nie chciał, i proſił o pozwolenie mianowania nayſtarſzego z zgromadzenia do zaſtąpienie mieyſca prezydenta. Los ten wypadł na *Daubentona*, a *Benezech* ſiadł po lewey ręce iego na krześle poſpolitym. Tu zaczął czytać Miniſter cel, iaki Rząd miał do założenia tego inſtitutum, i iak wiele Naród obiecuie ſobie po wyborze tych oſób. Prezydent, odpowiadaiąc Miniſtrowi, przy znaczney ſwey ſtarości i ſłabym głoſie, mało co mógł bydź ſłyſzanym.

Przyięty plan od Rady 500. względem otworzenia pożyczki 600. millionów, roztrząſany był dnia wczorayſzego w Radzie ſtarſzych. *Dupont- z Nemours* ſprzeciwił ſię z wielu innemi temu

mu wniofkowi, dowodząc, że był trudny do wykonania, i że tym fpofobem źrzódła Rzeczypofpolitey wyprowadzone zoftaną z kraju. Te i tém podobne zarzuty zbiiane były przez *Vernier Johannot*, i innych biegłych w intereffach fkarbowych, a ofobliwie przez flawnego *Lecoulteux*, tak zręcznie, że plan pomieniony prawie iednomyślnie przyięty i dekretowany zoftał.

Kurs nafzych affygnat nieco fię teraz poprawił. Przedwczora Luidor płacił fię 5,200. liwrów w affygnatach, a dnia dzifieyfzego fpadł na 3,900. (Luidor waży około 40. Zł. Pol.)

Znany Jenerał *Miranda*, który od rozruchów dnia 5. Października, iako wfpólnik tychże fiedział w arefzcie, równie iak i *Marchena* przedtym Redaktor Zurnalu, wfkazany ieft od Direktorium na wygnanie do fwéy Oyczyzny *Hifzpanii*, dokąd im Zandarmowie na granice affyftować będą. Pierwfzy przywodził na fwą obronę naturalizacyą Francyi, ale ta mu niepomogła.

Leo-

Leonard Bourdon, ſławny członek Konwencyi z partyi Góry, ktòry przez długi czas więziony był w *Ham*, mianowany teraz zoſtał dozorcą części prowiantòw w Paryżu.

Zony *Collota i Billarda* proſiły, i otrzymały pozwolenie udania ſię do mężòw ſwoich do *Guyany*.

Kommiſſarze Angielſcy, którzy tu przybyli, końcem uwolnienia niektórych emigrantów Francuſkich, a w ſzczegulności Xiążąt *de Leon*, *Choiſeul*, i Markiſa *Montmorency*, wyiechali bez niczego do ſwego kraiu; ponieważ Rząd naſz domagał ſię za pomienione 3. oſoby uwolnienia 3000. ieńców Francuſkich.

ANGLIA.

Z *Londynu dnia* 11. *Grudnia*.

Hr. *Artezyi*, ktòry dotąd zoſtawał na borcie okrętu z Synem ſwoim X. *Angouleme*, odebrał teraz rozkaz od Rządu, aby ſię udał na mięſzkanie do zamku Edimburgſkiego.

Do

Do liczby osób, które się w Izbie wyższey opierali naymocniey B llowi przeciw politycznem zgromadzeniom ludu, należą szczegulniey Hr. *M ira*, Lord *Thurlow*, i *Landsdowne*. Pierwszy wyraźnie oświadczył, że Bill takowy naymocniey się sprzeciwia Konstytucyi; Drugi zaś, iż nie radzi wcale Parlamentowi stanowić prawa przeciwko woli większey części Narodu. B onił on w naygruntownieyszych dowodach wolności mówienia i druku. Lord *L'ndsdowne* oświadczył: że skoro tylko Król odrzuci obydwa *Bille*, tedy na życie swoie zaręcza, iż lud spostrzegłszy go na ulicy z okrzykami radości przekona go, iż tron Monarchy wspiera się na sercach poddanych.